

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2020 roku, wydanym w sprawie z powództwa W. O., J. O., B. O. i K. O. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

- 1) oddalił powództwo;
- 2) zasądził solidarnie od powodów W. O. i J. O. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 5.088,57 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 3) nie obciążył małoletnich powodów B. O. i K. O. kosztami procesu;
- 4) nakazał zwrócić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz pozwanego kwotę 528,43 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 12 grudnia 2019 roku.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości. Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucili:

### I. naruszenie przepisów postępowania:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj.:

a) bezzasadne przyjęcie, iż Pozwany wykazał, jakoby to właśnie niekorzystne warunki pogodowe, w szczególności mgła, zmusiły go do odwołania lotu nr LO 265, w sytuacji gdy pozwany, poza wydrukami których pochodzenia nie dało się zweryfikować, konsekwentnie kwestionowanymi przez powodów, nie przedłożył żadnych dowodów, które potwierdzałyby, iż w rzeczywistości to warunki pogodowe były przyczyną odwołania w/w lotu - w szczególności, pozwany nie przedłożył decyzji (...) (A. (...)) - służb kontroli ruchu lotniczego, która wskazywałaby, jaka była przyczyna ograniczenia przepustowości lotniska A.-S. w godzinach porannych w dniu 16.08.2017 r. - pod warunkiem, że decyzja ta w ogóle była wydana, ani też nie udowodnił z wykorzystaniem środków dowodowych poddających się weryfikacji pod kątem ich prawdziwości, ażeby we w/w dacie warunki pogodowe uniemożliwiały start samolotu w trakcie trwania 200-minutowego slotu przypisanego do lotu LO 265,

b) błędny brak ustalenia, iż do odwołania lotu LO 265 doszło z przyczyn leżących po stronie pozwanego, za które ponosi on odpowiedzialność, tj. z przyczyn ekonomiczno-organizacyjnych, związanych z koniecznością zrealizowania pozostałych, zaplanowanych na dzień 16.08.2017 r. z wykorzystaniem samolotu Embraer (...)195 SP-LA rejsów pomimo, iż pozwany wprost przyznał to na rozprawie (protokół rozprawy z 03.10.2020 r. - 00:16:09 do 00:18:57);

c) nieuzasadnione przypisanie waloru dowodu w sprawie, a następnie wiarygodności wydrukowi - określanego przez pozwanego mianem depeszy (...), którą Powodowie kwestionowali, a który to wydruk

- nie pozwalał na wskazanie kto jest jego autorem (jaka instytucja),
- nie pozwala na wskazanie danych osoby, która go wygenerowała,
- nie posiadał daty wygenerowania,
- nie posiadał wskazania z jakiego systemu został wygenerowany,
- nie posiadał żadnych cech identyfikacyjnych,

prowadzące do błędnego uznania, iż przewoźnik lotniczy, przedkładający do akt sprawy bliżej niesprecyzowany wydruk zawierający zakodowane komunikaty o aktualnych warunkach pogodowych, sprostą obowiązkowi wykazania, iż opóźnienie rejsu nr LO 265 było następstwem mgły, czyli okoliczności nadzwyczajnej za którą nie ponosi odpowiedzialności, nie wskazując przy tym jakichkolwiek danych stanowiących o tym, w jakim konkretnie przedziale czasowym warunki metrologiczne rzeczywiście uniemożliwiały/ograniczały wykonywanie operacji lotniczych w (...) w dniu 16.08.2017 r. , a tym samym czy rzeczywiście nie było możliwości startu samolotu, który zarezerwowali Powodowie w trakcie 200-minutowego, przypisanego do niego slotu;

d) nieuzasadnione przypisanie waloru dowodu, a następnie wiarygodności komunikatowi określanemu przez pozwanego mianem (...) oraz Dziennemu Raportowi Operacji - wydrukowi przedłożonym przez pozwanego do odpowiedzi na pozew, w sytuacji gdy ani strona powodowa ani sąd nie mają żadnej możliwości dokonania obiektywnej oceny, czy informacje zawarte w tych wydrukach odzwierciedlają zaistniały stan faktyczny oraz rzeczywisty przebieg zdarzeń, który powodowie kwestionowali, a który to wydruk (...)

- nie pozwalał na wskazanie kto jest jego autorem (jaka instytucja),
- nie pozwala na wskazanie danych osoby, która go wygenerowała,
- nie posiadał daty wygenerowania,
- nie posiadał wskazania z jakiego systemu został wygenerowany,
- nie posiadał żadnych cech identyfikacyjnych,

e) bezzasadne przyjęcie przez Sąd, iż ograniczenie przepustowości lotniska oraz złe warunki pogodowe są okolicznościami tożsamymi, w sytuacji gdy przyczyny ograniczenia przepustowości lotniska mogą być najróżniejsze, zaś pozwany - nawiązując do w/w zarzutów - nie udowodnił, co konkretnie w dniu 16.08.2017 r. w godzinach porannych wywołało te ograniczenia;

f) dokonanie ustalenia niewynikającego z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, mianowicie iż ograniczenie przepustowości lotniska A.-S. było okolicznością odnoszącą się bezpośrednio do pozwanego, niwecząca możliwość wykonania zaplanowanego na godzinę 06:35 lotu LO 265, gdy tymczasem z materiału znajdującego się w aktach wcale nie wynika, że to akurat na pozwanego nałożone zostały ograniczenia związane z niekorzystnymi warunkami pogodowymi, zaś powodowie wskazywali w pozwie, że w aplikacji lotniczej F. Radar widać było, że samoloty startują w tych godzinach z lotniska A.-S. normalnie (a przynajmniej nie wszystkie były „uziemione”), a pozwany nie zaprzeczył tej okoliczności;

g) brak ustalenia przez Sąd jakie w rzeczywistości czynności podjął pozwany w ramach „racjonalnych środków w celu zminimalizowania opóźnienia” oraz brak dokonania przez sąd jakiegokolwiek analizy czy były to wszelkie możliwe działania w świetle całokształtu okoliczności istniejących na lotnisku A.-S. w dniu 16.08.2017 r. – zwracam w tym miejscu uwagę, iż pozwany jedynie poinformował Powodów o możliwości dotarcia do T. przez C., co wiązało się z 12-godzinnym opóźnieniem, zaś ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, ażeby pozwany próbował zminimalizować to opóźnienie chociażby wykazując, że czynił starania w kierunku organizacji lotu zastępczego na zarezerwowanej przez powodów trasie lub lotu, który gwarantowałby dotarcie do zamierzonego przez powodów celu podróży szybciej aniżeli z 12-godzinnym opóźnieniem, co jak wskazali powodowie w pozwie - kompletnie zniweczyło wszystkie ich plany na początkowym etapie podróży, w szczególności brak jest materiału dowodowego pozwalającego na przyjęcie przez sąd, iż de facto oferta lotu przez C. - generująca raz jeszcze podkreślam 12-godzinne opóźnienie - pozwalała na dotarcie do T. w „najszybszym możliwym czasie”;

h) dokonanie ustalenia niewynikającego ze zgromadzonego w sprawie materiału i nie będącego przedmiotem ustaleń tj., że okolicznością niesporną w niniejszej sprawie jest, iż „nie tylko samolot pozwanego, ale również samoloty innych linii lotniczych oczekiwały na ustąpienie mgły i poprawę warunków na lotnisku w A.” gdy tymczasem pozwany

nie wykazał, iż w rzeczywistości tak właśnie było, a co więcej w żadnym piśmie procesowym ani na rozprawie nie formułował twierdzeń, że samoloty innych przewoźników także nie mogły wykonywać zaplanowanych na dzień 16 sierpnia 2017 r. lotów rzekomo z powodu mgły, a Powód wprost wskazywał, iż w godzinach porannych w/w dnia aplikacja do śledzenia rejsów lotniczych pokazywała, że samoloty w A. startują i lądują, a pozwany dodatkowo potwierdził tę okoliczność na rozprawie w dniu 03.10.2020 r. (protokół rozprawy z 03.10.2020 r. - 00:17:06 do 00:17:13 „Oczywiście, samoloty w A. mogły lądować i startować, ale opóźnienia mogły wynosić kilkaset minut.”)

2. art. 229 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, a w konsekwencji bezzasadne pominięcie okoliczności przyznanej przez pozwanego, wedle której samoloty w A. w dniu 16.08.2017 r. mogły startować i lądować, zaś w W. nie było żadnych ograniczeń co do możliwości startowania samolotów (protokół rozprawy z 03.10.2020 r. – 00:17:06 do 00:17:13 „Oczywiście, samoloty w A. mogły lądować i startować, ale opóźnienia mogły wynosić kilkaset minut.”);

3. naruszenie art. 229 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż strona pozwana przyznała na rozprawie w dniu 03.10.2020 r. iż rzeczywistą przyczyną odwołania, lotu nie były warunki pogodowe dotyczącego tego lotu, lecz przyczyna o charakterze ekonomiczno-organizacyjnym, która nie stanowi przesłanki zwolnienia przewoźnika lotniczego z odpowiedzialności za niezrealizowany lot (protokół rozprawy z 03.10.2020 r. - 00:16:09 do 00:18:57 „Pozwana musiałaby oczekiwać 200 minut w W. żeby móc w ogóle wystartować do A. i wrócić. Ta rotacja tak naprawdę objęłaby rejs (...) - A. - W. A. i spowodowałaby opóźnienie dalszej rotacji tego samolotu (...) Tak jak w tym przypadku Pozwana wiedząc, że generalnie otrzymała slot 200 minut wiedziała już, że nie zdąży wykonać rotacji W.-A. A.-W. i nie opóźnić dalszej rotacji. (...) rotacyjny jest systemem powszechnie stosowanym przez każdą linię lotniczą, która wykonuje rejsy komercyjne, a nie czarterowe”);

4. naruszenie art. 278 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, a następnie oparcie motywów rozstrzygnięcia zapadłego w niniejszej sprawie m.in. na wywiedzionych przez biegłego wnioskach, w sytuacji gdy – po pierwsze, dowód ten nie ma żadnej wartości dla oceny zasadności powództwa wywiedzonego w niniejszej sprawie, albowiem opinia biegłego sporządzona została wyłącznie na podstawie nieweryfikowalnych wydruków, co do których nie sposób orzec, czy są prawdziwe, tj. czy ich treść nie została przez Pozwanego zmanipulowana, po drugie - biegły wykroczył poza swoje kompetencje formułując wnioski zawarte w pkt 12 i 13 opinii, albowiem ocena czy „pозwana podjęła wszelkie racjonalne środki w celu zminimalizowania opóźnienia” należy do sądu, a nie biegłego;

## II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, skutkujące błędnym przyjęciem, iż pozwany wykazał iż zaistniała nadzwyczajna okoliczność, które zwalniałyby go z odpowiedzialności z tytułu odszkodowania za odwołany lot, podczas gdy wszystkie środki dowodowe, którymi posłużył się w niniejszym postępowaniu Pozwany, celem uzasadnienia swoich twierdzeń, tj. zwolnienia się z tej odpowiedzialności, nie mogą stanowić podstawy orzekania w niniejszej sprawie, albowiem nie sposób zakwalifikować je chociażby jako dowody z dokumentów - są to wyłącznie wewnętrzne wydruki komputerowe Pozwanego, do których dostęp ma wyłącznie Pozwany i których wiarygodność nie poddaje się jakiegokolwiek weryfikacji;

2. art. 5 ust 3 Rozporządzenia (WE) NR 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (dalej: Rozporządzenie 261/2004), poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie, wynikające z błędnego przyjęcia, że Pozwany dowiódł, iż lot nr LO 265 został odwołany w następstwie nadzwyczajnych okoliczności oraz, że podjął wszelkie racjonalne środki, by zminimalizować negatywne skutki odwołania w/w lotu;

3. naruszenie art. 7 ust. 1 pkt c) Rozporządzenia 261/2004 poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, a w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, iż Powodowie nie nabyli prawa do otrzymania od Pozwanego odszkodowania za odwołany lot w wysokości 600 euro/każdy z Powodów.

W związku z podniesionym zarzutem powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 10.304,64 zł, w ten sposób, że zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty 2576,16 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty. Alternatywnie wnieśli o zasądzenie od pozwanego kwoty 2.400 euro w ten sposób, że zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty 600 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty. Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od każdego powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Podniesione przez apelujących zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Sąd Okręgowy pominął zgłoszony w odpowiedzi na apelację przez pozwanego dowód z wykazu operacji lotniczych, gdyż był on spóźniony. W ocenie Sądu Okręgowego nie zostało udowodnione, iż potrzeba załączenia tego wykazu wynikła dopiero po zakończeniu postępowania przed Sądem I instancji. Za nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 381 k.p.c. należy uznać takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji. W świetle uregulowań art. 381 k.p.c., strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Strona powinna przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c. dotyczyły zdarzeń, które zaistniały po wydaniu orzeczenia przez sąd I instancji, a więc ich powołanie w tamtym postępowaniu nie było możliwe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 lutego 2019 roku, I AGa 317/18, publ. LEX nr 2693434). W niniejszej sprawie pozwany tego nie uprawdopodobnił – z tych też przyczyn wniosek ten podlegał oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. regulującego problematykę oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów w oparciu o zasadę swobodnej oceny dowodów. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

W przedmiotowej sprawie apelujący naruszenie w/w przepisu zasadniczo opierali na dowolnych, w ich ocenie, ustaleniach Sądu I instancji dotyczących warunków pogodowych na lotnisku S. w A. w dniu 16 sierpnia 2017 roku, przyczyn ograniczenia ruchu lotniczego na tym lotnisku oraz rzeczywistych przyczyn odwołania lotu nr LO 265 przez pozwanego, które sprowadzały się do przyczyn wyłącznie ekonomiczno-organizacyjnych. Wbrew jednak ich twierdzeniom ustalenia te nie były dowolne i znajdowały oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji prawidłowo ocenił moc dowodową wydruków depesz (...) przedłożonych przez pozwanego. Depesze (...), co wskazał biegły w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, są komunikatami pogodowymi, przekazującymi w zakodowany sposób informacje dla załóg lotniczych o sytuacji pogodowej na lotnisku, opisując rzeczywiste i panujące w trakcie ważności depeszy warunki meteorologiczne. Co istotne, depesze te są ogólnodostępne i weryfikowalne, gdyż są publikowane w internecie i dostępne w aplikacjach, co jest rzeczą powszechnie znaną. W przedmiotowej sprawie przedłożone przez pozwanego wydruki tych depesz zostały poddane analizie przez biegłego do spraw lotnictwa, który nie zakwestionował ich wiarygodności dokonując ich dogłębnej analizy i opierając na nich wnioski sporządzonej opinii. Nie budziły one jakichkolwiek wątpliwości biegłego w zakresie ich wiarygodności, przy czym jest oczywiste, że ze względu na ich ogólnodostępność, ich wydruk z systemu nie musiał zawierać danych identyfikujących źródło ich pochodzenia – każdy bowiem mógł je zweryfikować, także powodowie. Zasadnie Sąd I instancji wskazał, iż tej sytuacji podważanie wiarygodności przedłożonych przez pozwanego depesz (...) przy braku dowodów przeciwnych było pozbawione podstaw, tym bardziej, iż treść tych depesz została uwzględniona i w innych dokumentach, to jest w dziennym raporcie operacji LOT, a także w informacji wprowadzonej do systemu (...) lotu nr 265. W tej sytuacji twierdzenia powodów o sfalszowaniu depeszy (...), przy braku jakichkolwiek dowodów, które z łatwością mogliby uzyskać, należy uznać za całkowicie bezpodstawne, mające na celu wyłącznie polemikę z rozstrzygnięciem Sądu I instancji. Zdaniem Sądu Okręgowego przedłożone przez pozwanego dowody w postaci wydruków depeszy (...), informacji z systemu (...) i z dziennego raportu operacji z 16.08.2017 są w pełni wiarygodne i zasadnie Sąd I instancji oparł na nich ustalenia faktyczne.

Powyższe dowody wraz z opinią biegłego do spraw lotnictwa także zdaniem Sądu Okręgowego w świetle zasad doświadczenia życiowego, logiki w sposób nie budzący wątpliwości wykazywały przyczynę ograniczenia przepustowości lotniska S.-A. w godzinach porannych 16 sierpnia 2017 roku. Przeanalizowane przez biegłego depesze (...) pozwoliły bowiem biegłemu wykazać, iż dane w nich zawarte odnośnie warunków pogodowych wskazywały na utrudnione warunki w obsłudze ruchu lotniczego i skutkowały obniżoną przepustowością ruchu lotniczego na tym lotnisku. Biegły podkreślił przy tym, iż owe ograniczenia istniały już od godziny 3.25, co przy tak ważnym lotnisku obsługującym dużą ilość połączeń lotniczych, w tym długodystansowe, musiało spowodować z każdą godziną coraz większą, narastającą ilość opóźnień operacji lotniczych. Niewątpliwie dowodem na prawidłowe funkcjonowanie tego lotniska nie mógł być forsowany przez powodów fakt wykonywania operacji lotniczych na tym lotnisku, gdyż ruch na tym lotnisku nie został zamknięty, a jedynie ograniczony – jest więc oczywiste, że starty i lądowania w ograniczonym zakresie odbywały się. Powyższe w świetle zasad art. 233 § 1 k.p.c. uprawniało Sąd I instancji do konstatacji, iż lot,

zgodnie z danymi wskazanymi w (...), został odwołany z powodu mgły – wynikające z przedłożonych dowodów informacje powyższą konstatację czyniły prawidłową. Oczywiście wskazywana w apelacji przez powodów decyzja (...) mogła temu wnioskowi zaprzeczyć, ale nie wnioskowali oni o przeprowadzenie tego dowodu pomimo udowodnienia przez pozwanego okoliczności przeciwnych.

Niewątpliwie przyczyną odwołania lotu nr 265 nie były okoliczności ekonomiczno-organizacyjne – przyczyna odwołania lotu wprost wynika z systemu (...), natomiast stanowisko pozwanego wyrażone na rozprawie w dniu 3 października 2019 roku jest przez powodów nadinterpretowane. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż powyższe stanowisko pozwanego zostało wyrażone w kontekście wiedzy przewoźnika, iż start lotu nr 265 ewentualnie byłby możliwy przy ponad 200-minutowym opóźnieniu, który niewątpliwie też miałby wpływ na kwestie ekonomiczno-organizacyjne przewoźnika, jeśli opóźnienie w starcie zbliżało się do dwukrotności czasu samego lotu. Należy jednak podkreślić, iż taki lot powodom nie gwarantowałby transferu na dalszy lot do Kanady, a mimo wszystko właściwą przyczyną odwołania lotu nr 265 była mgła, która w rozsądnym okienku czasowym uniemożliwiła lot na lotnisko A.- S.. Jeśliby bowiem przyjąć sposób wnioskowania powodów, to każdy odwołany lot z powodu warunków atmosferycznych mógłby się odbyć – warunki pogodowe ulegają bowiem zmianie, jednakże to fakt ich wystąpienia w czasie planowanego lotu oraz ich trwanie przez okres czasu uniemożliwiający wykonanie usługi w rozsądnym granicach czasowych świadczy o wystąpieniu nadzwyczajnej okoliczności – w takim kontekście należało więc odczytywać stanowisko pozwanego, gdzie opóźnienie w planowanym, mogącym się jeszcze opóźnić starcie, wynosiło prawie dwukrotność czasu samego lotu. Mając na względzie powyższe brak jest więc podstaw do przyjęcia, iż został naruszony art. 229 k.p.c. – pozwany w swoich pismach procesowych konsekwentnie wskazywał, iż przyczyną odwołania lotu nr 265 były warunki atmosferyczne.

W kontekście powyższe planowanego opóźnienia wynoszącego przynajmniej 200 minut zorganizowanie przez przewoźnika ad hoc innego lotu do T. skutkującego 12-godzinnym opóźnieniem świadczy o niezwłocznym podjęciu starań w celu zminimalizowania opóźnienia. Trzeba mieć bowiem na względzie, iż owe działania mogły zostać podjęte dopiero po odwołaniu lotu, po konsultacji z powodami, a musiały przecież zapewniać również powodom czas na przygotowanie się do nowego lotu, uzyskanie nowych biletów, dotarcie na lotnisku do właściwej bramki. Tak więc i w tym zakresie konstatacje Sądu I instancji o podjęcie przez pozwanego wszelkich możliwych działań minimalizujących opóźnienie podlegają ochronie w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 233 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie nie doszło również do naruszenia art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Jak bowiem zostało wskazane wyżej nie zostało wykazane, aby biegły oparł się na sfałszowanych danych w depe szach (...), albowiem skarżący, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, w żadnej mierze tego nie wykazali. W przedmiotowej sprawie nie byłoby rzeczą trudną wykazanie sfałszowania, czy też zmanipulowania danych, które są ogólnodostępne, a pomimo tego faktu apelujący ograniczyli się wyłącznie do formułowania bezpodstawnych w tym zakresie zarzutów. Odnośnie wskazanego przez apelujących wyjścia przez biegłego poza swoje kompetencje należy zauważyć, iż sformułowane przez biegłego w opinii w pkt 12 wnioski stanowiły odpowiedź na zadane przez Sąd I instancji pytanie, natomiast wnioski zawarte w pkt 13 opinii odnosiły się do przyczyn odwołania operacji lotniczych przy ustalonych warunkach pogodowych, co niewątpliwie wchodzi w zakres kompetencji biegłego i wymaga wiadomości specjalistycznych z zakresu ruchu lotniczego.

W przedmiotowej Sąd I instancji nie naruszył też przepisów prawa materialnego.

Podniesiony przez powodów zarzut naruszenia art. 6 k.c. jest bezzasadny. Do naruszenia art. 6 k.c. dochodzi wówczas, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c. W przedmiotowej sprawie nie ulegało natomiast wątpliwości, iż to rolą pozwanego było wykazanie okoliczności, które w świetle art. 5 ust. 3 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, zwanego dalej "rozporządzeniem nr 261/2004" zwalniałyby go z obowiązku wypłaty powodom

rekompensaty przewidzianej w art. 7 rozporządzenia nr 261/2004, i to pozwany w tym zakresie wykazywał inicjatywę zgłaszając dowody w postaci dokumentów - wydruków depeesz (...), informacji z systemu (...) i raportu dziennego operacji LOT oraz dowód z opinii biegłego ds. lotnictwa. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie opierało się na konstatacji braku inicjatywy strony powodowej w tym zakresie ale konstatacji, iż pozwany w oparciu o wyżej wymienione dowody wykazał okoliczności zwalniające go z obowiązku uiszczenia rekompensaty. Jak jednak już wyżej zostało wskazane ocena tych dowodów nie jest objęta dyspozycją art. 6 k.c., nie skutkuje więc jego naruszeniem.

W przedmiotowej sprawie nie zostały również naruszone przepisy art. 5 ust. 3 i art. 7 ust. 1 pkt c rozporządzenia nr 261/2004.

Z materiału zgromadzonego w aktach sprawy jednoznacznie wynika, iż w dniu 16 sierpnia 2017 r., w godzinach porannych, na lotnisku w A.-S. panowała mgła ograniczająca przepustowość lotniska. Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że warunki pogodowe, wpływające na możliwość kursowania lotów, są zdarzeniami nadzwyczajnymi, którym przewoźnik, mając na względzie wszelkie dostępne osiągnięcia w dziedzinie komunikacji powietrznej, nie może przeciwdziałać ani na nie wpłynąć. Owe warunki pogodowe nie muszą wpływać wyłącznie na sam lot (mieć miejsce na lotnisku poprzedzającym wykonanie lotu), lecz mogą one również wpływać na niego w sposób pośredni. Warunki pogodowe mające wpływ na terminowe wykonanie określonych lotów są zatem okolicznościami, które niewątpliwie powinny zostać uznane za okoliczności wyjątkowe w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 w przypadku odwołania lotu. W ocenie Sądu Okręgowego oczywistym także jest, że w sytuacji wstrzymania pewnej liczby lotów, powoduje opóźnienia także w kolejnych następujących lotach, szczególnie na lotniskach o dużym natężeniu ruchu. Ruch lotniczy nie powraca do normalnego rytmu od razu wraz z następującą poprawą pogody, istnieje bowiem konieczność dostosowania się opóźnionych samolotów do ustalonej wcześniej siatki lotów. Opierając się na doświadczeniu życiowym wskazać trzeba, iż zniwelowanie skutków złych warunków pogodowych i powrót do normalnej pracy lotniska może zająć istotny czas – poprawa warunków pogodowych od godziny 8.25 na wskazanym lotnisku nie przesądzała więc automatycznie o ustaniu nadzwyczajnych okoliczności wywołanych przez mgłę panującą na lotnisku przez 5 godzin. Tym samym brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powodów przewidzianej w art. 7 ust. 1 pkt c rozporządzenia nr 261/2004 rekompensaty.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.), z tym, że na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. odstąpiono od obciążenia nimi małoletnich powodów.